**Czy to już koniec OC od Gefiona?**

**Właśnie dowiedzieliśmy się, że Gefion oferujący tanie OC komunikacyjne został zmuszony do wstrzymania działalności. Czy oznacza to kłopoty dla tysięcy Polaków? Co powinni zrobić klienci Gefiona?**

Sprawa kłopotliwych ubezpieczeń oferowanych przez duńską firmę Gefion z całą pewnością nie jest nowa. Osoby interesujące się rynkiem ubezpieczeniowym mogły już słyszeć o niezwykle niskich cenach polis OC proponowanych przez Gefiona i kłopotach z likwidacją szkód.

Od pewnego czasu mówiło się, że Gefion może nawet niebawem zbankrutować. Informacje o złej kondycji firmy Gefion potwierdziły się 25 marca 2020 r. Właśnie wtedy pojawiła się informacja o przymusowym wstrzymaniu sprzedaży nowych ubezpieczeń przez spółkę Gefion Insurance.

Taka sankcja zastosowana przez duński nadzór finansowy może niepokoić wielu polskich kierowców oraz niektóre ofiary wypadków drogowych. Eksperci [Ubea.pl](https://ubea.pl/) wyjaśniają, czy opisywana sytuacja rzeczywiście jest powodem do zmartwień.

**Co powinni zrobić klienci Gefiona?**

O decyzji duńskiego nadzoru finansowego (*Danish Financial Supervisory Authority*) w sprawie firmy Gefion można było dowiedzieć się między innymi z informacji, którą otrzymali agenci ubezpieczeniowi. Wyjaśnienia udzielone przez firmę Gefion Insurance AS wskazują, że duński odpowiednik KNF-u odrzucił plan naprawczy ubezpieczyciela i nakazał mu wstrzymanie sprzedaży nowych polis. Taka sankcja ma zostać utrzymana do czasu spełnienia przez firmę Gefion wymagań kapitałowych lub zaakceptowania nowego planu naprawczego.

„*W swoim komunikacie dla agentów Gefion wyjaśnia, że decyzja duńskiego nadzoru finansowego nie wpłynie między innymi na obsługę trwających umów*” - mówi Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Ta ostatnia informacja teoretycznie powinna uspokoić osoby, które mają obowiązkowe OC z firmy Gefion albo zostały poszkodowane przez kierowcę posiadającego polisę od Gefiona. Problem polega jednak na tym, że likwidacja szkód przez duńskiego ubezpieczyciela już wcześniej pozostawiała wiele do życzenia.

Problemami klientów Gefiona i osób posiadających roszczenia wobec tej firmy nie bez przyczyny interesuje się Rzecznik Finansowy. To szczególne zainteresowanie rzecznika wynika z faktu, że mimo niewielkiego udziału rynkowego duńskiego ubezpieczyciela (ok. 0,5%), jego działalności dotyczyło aż 118 skarg skierowanych do Rzecznika przez 11 miesięcy minionego roku. Warto dodać, że wcześniej polisy OC firmy Gefion dzięki swojej niskiej cenie były bardziej popularne niż w ostatnich miesiącach.

„*Dlatego liczbę polskich kierowców wciąż korzystających z ochrony zapewnianej przez Gefiona ostrożnie można szacować na około 90 000 - 110 000. Nie wiadomo dokładnie, jak wiele osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych posiada roszczenia wobec wspomnianego ubezpieczyciela*” - dodaje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Kto wypłaci świadczenia w razie upadłości Gefiona?**

Kłopoty firmy Gefion Insurance AS z duńskim nadzorem finansowym nie oznaczają jeszcze, że wspomniany ubezpieczyciel na pewno zostanie pozbawiony licencji na działalność. Taki scenariusz wydaje się jednak bardziej prawdopodobny niż jeszcze kilka miesięcy wcześniej.

Paradoksalnie, mógłby on być nawet korzystny dla osób posiadających roszczenia wobec ubezpieczyciela z Danii. Plajta Gefiona oznaczałaby bowiem ostateczne wyjaśnienie sytuacji i możliwość otrzymania pieniędzy z masy upadłościowej bankruta lub środków Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (UFG).

„*UFG już zapowiada, że w razie konieczności pokrycia roszczeń ofiar wypadków wystąpi o zwrot kosztów do swojego duńskiego odpowiednika*” - podkreśla Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Czy OC od Gefiona jest nadal ważne?**

Warto również wyjaśnić, co ewentualna plajta Gefiona oznaczałaby dla kierowców nadal posiadających obowiązkowe OC sprzedane przez tę firmę. Odpowiedzi udziela nam ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych z 22 maja 2003 r. Wspomniany akt prawny wyjaśnia, że umowa OC komunikacyjnego wygasa po trzech miesiącach od ogłoszenia upadłości ubezpieczyciela.

*„Przed upływem trzymiesięcznego terminu byli klienci Gefiona musieliby kupić kolejną obowiązkową polisę. Taka sytuacja na pewno stanowiłaby ostrzeżenie przed kierowaniem się wyłącznie ceną podczas zakupu OC*” - podsumowuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.